

Urząd Miejski w Łomiankach

<https://lomianki.pl/pl/aktualnosci/2872,Przebudowe-ul-Warszawskiej-oceniaj-jako-trudna.html>
02.07.2024, 23:19

Przebudowę ul. Warszawskiej oceniam jako trudną

O trudnościach w realizacji inwestycji oraz ponadnormatywnych miesięcznych opadach deszczu w rozmowie z Andrzejem Łajszczakiem, mieszkańcem Łomianek, kierownikiem budowy i Dyrektorem Projektu ds. Technicznych w firmie PORR S.A.

Przebudowę ul. Warszawskiej oceniam jako trudną

O trudnościach w realizacji inwestycji oraz ponadnormatywnych miesięcznych opadach deszczu w rozmowie z Andrzejem Łajszczakiem, mieszkańcem Łomianek, kierownikiem budowy i Dyrektorem Projektu ds. Technicznych w firmie PORR S.A.



Gmina Łomianki 10 marca b.r. ogłosiła pierwszy przetarg na przebudowę ul. Warszawskiej, do którego nie zgłosił się żaden oferent. Dlaczego firma PORR zainteresowała się zamówieniem w drugim postępowaniu przetargowym?

W głównej mierze zdecydowała o tym lokalizacja inwestycji i odpowiedni moment ogłoszenia postępowania pod kątem czasu potrzebnego na przygotowanie oferty. PORR S.A. posiada na terenie Żoliborza w odległości około 10 km Bazę Techniczną, na terenie której znajduje się największa w okolicy wytwórnia mieszanek mineralno-asfaltowych, a co za tym idzie mogła złożyć konkurencyjną w stosunku do innych ofertę na jeden z elementów zadania – nawierzchnię.

Firma PORR jest doświadczonym Wykonawcą, realizującym bardzo duże inwestycje drogowe. Czy zakres objęty zamówieniem ocenia Pan jak trudny do realizacji?

Nie zawsze trudności w realizacji inwestycji idą w parze z jej wielkością. Często zdarza się, że niewielka inwestycja z uwagi na występujące asortymenty robót, zurbanizowanie terenu, pracę pod ruchem, istniejące uzbrojenie terenu i uwarunkowania gruntowo-wodne staje się organizacyjnie trudniejsza od dużo większej, ale realizowanej w przysłowiowym polu. Przebudowę ul. Warszawskiej oceniam jako trudną.

Kiedy została podpisana umowa na realizację robót w ul. Warszawskiej?

Podpisy pod umową zostały złożone 6 czerwca 2017 roku.

Kiedy rozpoczęto roboty?

Do realizacji robót PORR S.A. przystąpiła 10 lipca br. Był to najwcześniejszy możliwy termin wynikający z zapisów zatwierdzonego przez Starostę Powiatu Warszawskiego - Zachodniego projektu czasowej organizacji ruchu.

GDDKiA nie wyraziła zgody na wyznaczenie objazdu ul. Kolejową. Jaki wpływ na realizację robót miała zatwierdzona przez Zarząd Dróg Powiatowych czasowa organizacja ruchu?

Zasadniczy. Pomijając względy bezpieczeństwa użytkowników drogi i ekip realizujących roboty ze względu na głębokie wykopy, projekt czasowej organizacji ruchu narzucał podział robót na 22 etapy, które w żaden sposób nie przystawały do technologii wykonania ani robót wodno-kanalizacyjnych, ani drogowych.

Dlaczego zostały zmienione zasady organizacji ruchu?

Gdyby nie zostały zmienione zasady organizacji ruchu, na pewno nie byłoby szans na ukończenie inwestycji w tym roku i wykonanie robót pod względem jakościowym zgodnie z obowiązującymi specyfikacjami technicznymi. Nowy projekt czasowej organizacji ruchu z poprowadzeniem objazdu drogą bez nazwy umożliwił realizację robót w prawidłowy sposób pod względem technologicznym i uwolnił kierowców od konieczności stania w korkach spowodowanych ruchem wahadłowym na ul. Warszawskiej w dwóch kierunkach.

W trakcie realizacji robót doszło do kilku awarii sieci wodociągowej (mieszkańcy zostali bez wody). Czy można było zapobiec tym sytuacjom?

W większości przypadków były to uszkodzenia elementów instalacji wodociągowej, które nie były naniesione na mapę. Dały o sobie znać zaniedbania w zakresie inwentaryzacji powykonawczej sprzed kilkudziesięciu lat. Dwukrotnie doszło niestety do awarii przez błąd ludzki, niedopatrzenie operatora koparki.



Drogowcy natrafili na znalezisko niewybuchów, borykali się z trudnymi przebudowami kolizji. W jaki sposób dokonywał Pan korekty organizacji robót?

Na szczęście w przypadku odkrycia niewybuchu nie doszło do tragedii. Sytuacja wymusiła konieczność wstrzymania robót na dwa dni i wznowienia ich po wywiezieniu niewybuchu przez saperów.

W trakcie wykonywania robót wodno-kanalizacyjnych niejednokrotnie natrafialiśmy na kolizje z innymi instalacjami podziemnymi. W takich przypadkach na plac budowy był wzywany projektant. Z reguły kończyło się to wstrzymaniem robót i szybkim opracowaniem rozwiązań zamiennych. W czasie oczekiwania na projekt zamienny brygady robocze w miarę możliwości były przestawiane na inne odcinki.

W drugiej połowie roku odnotowano ponadnormatywne miesięczne opady deszczu. Jaki miało to wpływ na prowadzone roboty?

Opady deszczu mocno pokrzyżowały nam plany. Miały negatywny wpływ na tempo realizacji wszystkich robót. Roboty niejednokrotnie musiały być przerywane na cały dzień, bo deszcz uniemożliwiał pracę ludzi. Najbardziej dały się odczuć przy wykonywaniu kanalizacji sanitarnej z uwagi na podniesienie się poziomu wód gruntowych i konieczność dłuższego odwadniania wykopów na odcinkach, gdzie było to zaplanowane i przystąpienia do ich odwadniania na odcinkach, gdzie nie było ono w ogóle planowane. Podobne w skutkach konsekwencje opady powodowały przy robotach drogowych, a w szczególności przy wykonywaniu robót ziemnych i układaniu dolnych warstw konstrukcji. Często roboty musiały być wstrzymywane nawet na kilka dni do czasu wyschnięcia podłoża. W skrajnych przypadkach, żeby proces ten przyspieszyć zgromadzona w korycie woda była wypompowywana. Dla zobrazowania sytuacji podam, że we wrześniu i październiku br. zanotowano tylko po 10 dni bezdeszczowych.

W trakcie realizacji inwestycji dokonywano zmian w rozwiązaniach projektowych m. in. na wnioski mieszkańców. W jaki sposób dokonywał Pan korekty organizacji robót?

Zmiany nigdy nie wpływają pozytywnie na cykl budowlany, który rozpoczynają geodeci od wyznaczenia w terenie punktów charakterystycznych elementów budowy. Czynność ta za każdym

razem poprzedzona jest pracami kameralnymi polegającymi na przeniesieniu projektu do urzędzeń pomiarowych. W przypadku zmian projektowych wcześniej wykonane prace kameralne szły niestety do kosza i cały proces zaczynał się od nowa. Każda zmiana w projekcie powodowała też konieczność dokonania korekty w zamówieniach materiałowych i korekty wyceny robót. Za każdą z tych czynności kryła się znów niestety konieczność uaktualnienia harmonogramu robót i wydłużenia czasu realizacji.

Obecnie wielu Wykonawców zgłasza problem „braku ludzi do pracy”. Czy uwarunkowania rynku miały wpływ na tempo prac w ul. Warszawskiej?

To zjawisko jest mi bardzo dobrze znane. Na szczęście dzięki szerokiej liście podwykonawców, z którymi współpracuje PORR S.A. nie miało ono wpływu na tempo prac w ul. Warszawskiej. Dla przykładu podam, że roboty kanalizacyjne zlecieliśmy sprawdzonej i niezawodnej firmie Bogdan Duplaga Instalatorstwo Sanitarne Wod-Kan-Co-Gaz z Podkarpacia, a roboty wodociągowe firmie ZRBI J. Wojcieski z Kozienic. Firmy te pomimo znacznych odległości podjęły się realizacji robót w Łomiankach i zakończyły je zgodnie z umowami.

Jakie były terminy umowne? Jak zostały zmienione? Które czynniki w głównej mierze miały na to wpływ?

Umowa zakładała realizację przedmiotu umowy do 30.11.2017 roku z zastrzeżeniem, że Etap I tj. wykonanie branży sanitarnej i wszystkich warstw konstrukcyjnych jezdni miało nastąpić do 15.09.2017 roku. Aneksami do umowy terminy te zostały zmienione odpowiednio na 15.12.2017 roku i 19.11.2017 roku. W głównej mierze wpływ na te zmiany miały:

- opóźnienie związane z zatwierdzeniem i wdrożeniem czasowej organizacji ruchu przez Zarząd Dróg Powiatowych, podlegający Staroście Powiatu Warszawskiego Zachodniego,
- brak wymaganych warunków formalno – prawnych umożliwiających rozpoczęcie robót sanitarnych,
- wystąpienie kolizji z infrastrukturą podziemną,
- konieczność wykonania robót zamiennych dla inwestycji realizowanej przez podmiot zewnętrzny,
- niekorzystne warunki atmosferyczne,
- roboty dodatkowe w zakresie realizacji robót wodno – kanalizacyjnych,
- zamienne i dodatkowe rozwiązania projektowe w zakresie robót drogowych.

Dziękuję za rozmowę.

MA